

Drwęcki, Aleksander

Ruch oporu w gminie Jednoróżec

Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego 14, 183-218

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Aleksander Drwęcki
Przasnysz

RUCH OPORU W GMINIE JEDNOROŻEC

Wstęp

Mija 133 lata jak powstała gmina Jednorożec. W ostatnim roku dwudziestego wieku i drugiego tysiąclecia należy ogólnie podsumować wydarzenia, jakie miały miejsce. Losy gminy nierozzerwalnie związane są z historią państwa polskiego. Powstania, dwie wojny, zniszczenia, czasy stalinowskie oto dramaty jakie dotknęły gminę. Gmina to mała ojczyzna, w historii której zapisujemy okresy chwały, rozwoju, budownictwa i porażki, to ludzie i ich dokonania. Ludność tego terenu w okresie Powstania Styczniowego dokumentowała patriotyzm walcząc na Polskiej Kempie pod Drążdżewem pod dowództwem kpt. Trąpczyńskiego i w oddziałach Tomasza Kolbe. Po upadku powstania nastąpiły represje, aresztowania. Powstańcy musieli opuszczać swoje rodzinne strony i uciekać za granicę. Do takich należą trzej bracia Makowscy ze Szli, którzy skryli się w Prusach. Po kilku latach wygnania pod zmienionymi nazwiskami powrócili na teren powiatu przasnyskiego.

Podobnie w okresie II wojny światowej i okupacji. Wielu synów tej ziemi zginęło na frontach, w obozach koncentracyjnych, i z rąk nieludzkich żandarmów. Jednorożec tworzył Ośrodek Armii Krajowej, do którego należały cztery sąsiednie gminy. Przez Jednorożec prowadził szlak łączności konspiracyjnej z Chorzelami. Ludzie, którzy należeli do ruchu oporu dawali dowody patriotyzmu i przywiązania do kultury i tradycji tej ziemi, dowody bezwzględnej walki z okupantem. Tu łączyły się bitwy partyzanckie, a ludność miejscowa wspierała te działania chroniąc i żywiąc partyzantów. Dlatego trzeba czyny dokumentować. Trzeba pisać o bohaterskich ludziach tej ziemi, ich dokonaniach, żeby młode pokolenia były dumne ze swoich przodków.

Zarys historii gminy

Gmina Jednorożec była jedną z dziesięciu gmin tzw. nowego powiatu przasnyskiego, który zaczął funkcjonować po carskiej reformie administra-

cyjnej w 1867r.^{1/} Tę datę podaje w swojej książce „Obraz statystyczny powiatu przasnyskiego w roku 1889”. AN Leontiew, który w końcu lat osiemdziesiątych i na początku lat dziewięćdziesiątych XIX wieku piastował urząd naczelnika powiatu przasnyskiego.

Gmina ta pokryta w dużym stopniu lasami wchodziła w skład regionu kurpiowskiego i położona jest w dorzeczu rzek Orzyc i Omulew.

Na podstawie protokołów powizytacyjnych parafii Chorzele zestawionych przez dziekana janowskiego ks. Wincentego Gumowskiego z dnia 10 czerwca 1817 dowiadujemy się, że „w parafii Chorzele oraz Olszówce i Jednorozcu szkoły parafialne są zaprowadzone od roku 1809 przez plebana za zleceniem Dozoru Szkolnego Obwodu Przasnyskiego, na mocy uchwały Izby Edukacyjnej pod dniem 12 marca 1800r.

Druga szkoła w Jednorozcu. Szkoła nowo wybudowana i wygodna. Nauczyciel ma w niej pomieszczenie. Ma wystarczający ogród. Pensji pobiera zł.pol.300, także ze składki ze wsi do szkoły przyłączonych: Pogorzeli, Słabogóry, Małowidza, Płoni, Wólki Czerniaków.

Trzecia szkoła jest we wsi Olszowce. Szkolnego domu nie ma, tylko w domu gospodarskim szkoła się odbywa. Nauczyciel na pokomornemu mieszka. Dostał do opłat ogród. Pensji pobiera zł. pol. 500. Także do szkoły z parafii należą: Olszewka, Rachujka, Pruskołęka, Poścień, Żelazna i Parciaki z gminy baranowskiej.

Nauczyciel ze szkoły olszewskiej nazywa się Wawrzyniec Nawrowski. Z jednorozkiej, nauczyciel, który nazywa się Jan Krajewski wypłacany ze szkół przejmowskich. Te szkoły są zaprowadzone od roku 1809 przez plebana dozoru szkolnego Obwodu Przasnyskiego, na mocy Uchwały Izby Edukacyjnej pod dniem 12 marca 1800r.”^{2/}

W okresie wojen francusko-rosyjskich niektóre szkoły przestały istnieć. Do szkół, które funkcjonowały w sposób ciągły w latach 1822-1825 zalicza się Przasnysz, Chorzele, Jednorozec. Po powstaniu styczniowym do szkół wprowadzono obowiązkowe nauczanie w języku rosyjskim i podręczniki rosyjskie. Gminom odebrano prawo angażowania nauczycieli.

Sprawy oświaty okresowo się poprawiły, kiedy w Rosji wybuchła rewolucja w roku 1905. 15 maja 1905 została powołana Polska Macierz Szkolna, której zadaniem było zakładanie szkół i bibliotek, kształcenie nauczycieli, organizowanie podręczników polskich.

1. AN Leontiew Obraz Statystyczny pow. przasnyskiego 1889 r.

2. Protokół z wizytacji parafii Chorzele z dnia 10 czerwca 1817r. zestawiony przez dziekana janowskiego ks. Wincentego Gumowskiego - Archiwum Diecezjalne w Płocku sygnatura 37. Odpis w zbiorach autora.

Na terenie pow. przasnyskiego PMS powołano 15 XII 1906r. Przewodniczącą Okręgu PMS została Duczyńska, a w gminie Jednorożec funkcję przewodniczącego PMS pełnił ks. Konstanty Lewandowski. W Jednorożcu była też biblioteka PMS; wypożyczenia prowadził ks. Lewandowski. Była też ochronka dla dzieci.^{3/} W tym okresie zaznacza się wyraźnie walka o wprowadzenie języka polskiego do szkół i urzędów.^{4/}

W grudniu 1905r. w Jednorożcu doszło do buntu chłopów odmawiającym władzom carskim płacenia podatków.^{5/}

W roku 1906 ks. Konstanty Lewandowski założył w Jednorożcu szkołę z językiem polskim Polskiej Macierzy Szkolnej.^{6/}

Na podstawie zarządzenia warszawskiego generała- gubernatora z dnia 14 grudnia 1907r. wszystkie szkoły Polskiej Macierzy Szkolnej zostały zakazane. PMS zesłała do podziemia. Zaczęto organizować tajne, prywatne nauczanie po domach, o czym wspomina Aleksander Maćkowski z Pogorzeli.

W sierpniu 1914r. wybuchła I wojna światowa. Dwie wrogie armie rosyjska i niemiecka stają przeciwko sobie. Początkowo sukcesy odnoszą Rosjanie. Wkrótce inicjatywę przejmują Niemcy.

Front w gminie Jednorożec stał przez 8 miesięcy. Duża wieś, gmina została zniszczona w 95% przez ostrzał artyleryjski. Część budynków zniszczyli żołnierze stron walczących. Ludność została ewakuowana przez wycofujące się wojska rosyjskie. Spalona została szkoła i kościół. Ks. Konstanty Lewandowski odprawiał nabożeństwo niedzielne w jedynym domu, który ocalał Marcina Piotraka. Energiczny ks. proboszcz, przewodniczący PMS postanawia odbudować przy pomocy miejscowej ludności kościół i organistówkę, gdzie zaplanował umieścić szkołę. Dostał zezwolenie od nowego okupanta- Niemców na wyrąb drzewa z lasów koło Karolewa. Z podziemia wychodzi Polska Macierz Szkolna. Do szkoły zorganizowanej w organistówce ks., sprowadza nauczycielkę, swoją kuzynkę Lucynę Pupikównę. Nauczanie odbywa się w języku polskim.

W tej gminie ks. K. Lewandowski zbudował dwie duże szkoły w Parciakach i Lipie. Budynki te zachowały się do chwili obecnej. Wysiedleni ludzie wracają i starają się odbudować swoją wioskę.

Niemcy w szybkim tempie zbudowali kolejkę wąskotorową na odcinku Szła, Lipa, Karolewo, Jednorożec, Małowidz, Prusy Wschodnie. Od 4 wrze-

3. Relacja Stefana Wilgi H., Maćkowiak Szkolnictwo na Kurpiach 1905-39 s. 67

4. Krystyna Kubiak: Kalendarium Rewolucji 1905-1907 na Mazowszu i Podlasiu. Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych, Warszawa 1968 s. 197-198

5. Henryk Maćkowiak, Szkolnictwo na Kurpiach 1905- 1939 . Ostrołęka 1990 s. 52

6. Jak wyżej s. 54

śnia 1916r. bez przerwy, przez całą dobę wywozili dorodne sosny do Prus.^{7/}

W 1916r. powstaje POW. Głównym dowódcą tej organizacji jest gen. Edward Rydz-Śmigły. Założycielami POW w pow. przasnyskim byli emisariusze legionowi m.in. por. Kazimierz Sokolnicki z Sątrżaski i por. Antoni Lada z Bartnik. Powiatem przasnyskim z ramienia władz centralnych opiekował się mjr Dąb- Biemacki. Jego zastępcą był kpt. Feld z Ciechanowa. Komendantem placówki POW w Przasnyszu był Stanisław Palmowski-właściciel składu aptecznego.

W gminie Jednorozec zostały zorganizowane dwie sekcje bojowe POW w Jednorozcu i Lipie. Po przejściu frontu peowiak Walenty Wilga nabierał i przechował dużo karabinów. Przydały się one w niedługim czasie. Do sekcji POW w Jednorozcu należeli następujący ludzie:

1. Dębski z Rycicy
2. Franciszek Berg
3. Stanisław Kardaś
4. Konstanty Lewandowski- ksiądz kapelan
5. Władysław Mordwa
6. Jan Sobieraj
7. Józef Wilga
8. S.Stanisław Łukasiak
9. Władysław Frączak
10. Antoni Wilga

Lista niepełna

SEKCJA POW W LIPIE

1. Aleksander Gwiazda- sekcyjny
2. Gwiazda brat Aleksandra
3. Ignacy Pokorski
4. Wacław Połomski
5. Aleksander Przybytek
6. Wacław Szmytkowski

Lista niepełna^{8/}

7. Relacja Stefana Wilgi z Jednorozca
8. A. Drwęcki POW w 70 rocznicę (Przasnysz 1994 s. 25)

Na kilka dni przed odejściem Niemców z tego terenu chłopci z Karolewa rozebrali kilka przęseł kolejki i wywieźli je do lasu, a na torowiskach wykopali doły, żeby uniemożliwić Niemcom wywóz drewna do Prus. Peowiaci Józef Wilga z bratem i Franciszek Berg rozebrali szyny pod Jednorożcem i zatrzymali parowóz. Podobne czynności zostały wykonane pod Małowidzem 10 listopada do południa peowiaci rozbroili Niemców na swoim terenie. Tego samego dnia, wieczorem sekcje z Jednorożca i z Lipy uczestniczyły w rozbrajaniu garnizonu niemieckiego w koszarach przasnyskich.

Po wieloletniej niewoli do Jednorożca zawitała wolność. Było biednie, ale serca napełnione były radością z odzyskanej niepodległości. W pierwszą wolną niedzielę listopada ks. Konstanty Lewandowski - kapelan POW odprawił uroczystą mszę św. Licznie przybyła miejscowa ludność i peowiaci.^{9/}

W WOLNEJ OJCZYŹNIE

Trzeba było porządkować swój własny dom, a zniszczenia były ogromne. Wkrótce wybrano władze: wójta, radę gminną i sołtysów. Pierwszym wójtem został wybrany Białczak, a sołtysem Jednorożca Kardaś.

W latach 1917-1918 w całej gminie było tylko 3 szkoły, a w roku 1925/26 tych szkół było już 8. Były to następujące szkoły: Jednorożec, Lipa, Małowidz, Olszewka, Parciaki, Połoń, Szła, Ulatowo Pogorzel. Był to znaczny postęp. Rada Gminy, jako cel naczelny przyjęła walkę z analfabetyzmem jako spuszczającą po zaborach.^{10/}

Nauczyciele pracujący w tych szkołach zaczęli organizować ruch związkowy. W roku 1919 powstało Ognisko Polskich Nauczycieli Szkół Powszechnych (ZPNSP). Jego założycielem i pierwszym prezesem był Mikołaj Czajkowski, nauczyciel z Parciak. Ognisko liczyło 16 osób. Członkowie z własnych składek zakupili biblioteczkę pedagogiczną. Praca Ogniska była prężna i dobrze zorganizowana w środowisku. Do tego Ogniska należał również ks. Konstanty Lewandowski.^{11/}

9. Relacja Stefana Wilgi

10. Szkoły Powszechne Rzeczypospolitej Polskiej w roku szkolnym 1925/26 - Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

11. Pismo Zarządu Głównego ZNP w Warszawie w sprawie powołania Ogniska w Jednorożcu. Archiwum ZGZNP (odpisy w aktach autora)

**WYKAZ CZŁONKÓW OGNISKA ZPNSP NR 2 W JEDNOROŻCU
NA DZIEŃ 2 XI 1924r**

- | | |
|---|-------------------------------|
| 1. Mikołaj Czajkowski - prezes Jednorozec | |
| 2. Stefan Woźnicki - sekretarz Jednorozec | |
| 3. Zofia Nożewska | Parciaki |
| 4. Jadwiga Wyszczelska | Połoń |
| 5. Aniela Wyszczelska | Małowidz |
| 6. Czesław Rochmiński | Lipa |
| 7. Włodzimierz Grelejsza | Lipa |
| 8. Jan Pszczołkowski | Olszewka |
| 9. Eugenia Nagrabska | Wólka Kobylin ^{/12/} |

19 grudnia 1925r odbyło się zebranie członków Ogniska ZPNSP wspólnie z nauczycielami nienależącymi do Ogniska, którzy byli z okazji gminnej konferencji nauczycielskiej. Na zebraniu tym był obecny prezes Dozoru Szkolnego ks. Wacław Woźniak. Po przemówieniu przewodniczącego Ogniska wystąpił ks. Woźniak ze swoimi uwagami względem Związku i Ogniska, zachęcając nauczycielstwo do założenia w tutejszej gminie Koła Stowarzyszenia Chrześcijańsko- Narodowego Polskich Nauczycieli Szkół Powszechnych. Nauczycielstwo z małymi wyjątkami wnet pogodziło się z projektem ks. Woźniaka- prezesa Dozoru Szkolnego w Jednorozcu. Ognisko ZPNSP przestało istnieć.^{/13/}

We wrześniu 1926r. nowoprzybyli nauczyciele na teren gminy Zygmunt Jaworski, Bogumił Hoszowski- legionista, Jan Zalewski usiłują wznowić działalność ZPNSP. Próby te mimo dobrych chęci nie powiodły się.^{/14/}

Dopiero w październiku 1932r. powstało Ognisko Związku Nauczycielstwa Polskiego liczące 16 osób, którego prezesem został Józef Ignacy Sieja- nauczyciel z Jednorozca.

**LISTA CZŁONKÓW OGNISKA ZNP W JEDNOROŻCU
W ROKU 1936.**

1. Józef Ignacy Sieja - prezes Jednorozec
2. Apolonia Leśniewska Jednorozec
3. Jan Wardak Jednorozec

12. Archiwum ZGZNP sygnatura 41/ 813 z 10 XI 24

13. Protokół z zebrania Ogniska ZPNSP Archiwum ZGZNP (odpis w zbiorach autora)

14. Pismo do ZGZNP Archiwum ZGZNP

4. Stanisław Grywicz Żelazna
5. Zofia Rożek Małowidz
6. Jan Jastrzębski Lipa
7. Maria Wardakowa Jednorożec
8. Maria Chodyczkowa Jednorożec
9. Maria Domostawska Lipa
10. Leonard Kwiatkowski- sekretarz- Parciaki
11. Anna Bakowska Jednorożec
12. Jan Kucharek Olszewka
13. Dyonizy Kucharek Olszewka
14. Helena Królowa Parciaki ^{/15/}

Za prezesury J.I. Siei Ognisko doszło do dawnego rozkwitu . Wszyscy członkowie Ogniska byli członkami Ligi Obrony Powietrznej.

W roku 1937 Ognisko Jednorożec jako jedyne w powiecie przystąpiło do Strajku Szkolnego. Do obszaru Ogniska wchodziły następujące szkoły: Jednorożec, Parciaki, Poton, Nakieł, Małowidz, Lipa, Olszewka, Wólka Kobyłaki, Pogorzel.

W roku 1929 Gminna Rada podjęła uchwałę o budowie szkoły. Przygotowano projekt; w latach 1929 i 1930 wykonano fundamenty. Wykonawcą był Antoni Wilga miejscowy murarz, pomagało mu w pracy społeczeństwo. Zgromadzono materiały budowlane. Cegłę zakupioną z rozbiórki koszar dostarczyli społecznie rolnicy. Pieniądze na budowę uzyskano ze zbiórki społecznej, częściowo te prace finansowała gmina, znacznej pomocy udzieliło Towarzystwo Budowy Szkół Powszechnych. Koło tej organizacji istniało w Jednorożcu. Szkołę budował murarz z Przasnysza Krysiak ze swoją ekipą. Część szkoły oddano do użytku w 1934, a całość w roku 1936. Jest to duży budynek piętrowy o siedmiu izbach lekcyjnych i jak na tamte czasy zaliczany do nowoczesnych szkół.^{/16/}

WYKAZ SZKÓŁ I NAUCZYCIELI W ROKU 1938/39 W GMINIE JEDNOROŻEC

Jednorożec III

Jan Wardak - kierownik
Maria Wardak
Anna Bąkowska
Apolonia Leśniewska

15. Jak wyżej

16. A Drwęcki, Zarys historii oświaty w pow. przasnyskim 1999 s. 102

| | |
|----------------|-----------------------------|
| | Kazimiera Popowicz |
| | Szataszyński |
| | Józef Parzyszek |
| Olszewka II | Jan Kucharek - kierownik |
| | Anastazy Kucharek |
| Lipa II | Jan Jastrzębski - kierownik |
| | Henryk Nalewajk |
| | Maria Domośławska |
| | Józef Gabryś |
| Małowidz I | Zofia Rożek |
| Szla II | Adam Krzykowski - kierownik |
| | Maria Krzykowska |
| Budy Rządowe I | Janina Kozłowska |
| Żelazna I | Czesław Ciesielski |

(cyfry przy szkołach oznaczają stopień organizacyjny)

W roku 1923 rozpoczęto w całej gminie komasację, a zakończono w 1928r. W 1933r. przystąpiono do regulacji Orzyca. Prace te trwały do wybuchu wojny.^{17/}

W ślad za rozwojem oświaty zaczęły powstawać na terenie gminy różne organizacje. W latach trzydziestych powstała organizacja paramilitarna „Strzelec”. Komendantem gminnym tej organizacji był nadleśniczy z Budzisk legionista por. Henryk Holestrop. Był on również komendantem powiatowym Przysposobienia Wojskowego Leśników. Organizacja powstała w 1933r. Organizacja ta zrzeszała leśników, gajowych, drzewiarzy, pracowników leśnych. Żołnierze w tej strukturze posiadali broń, przeprowadzali specjalne ćwiczenia obronne. Członkowie PWL tworzyli zgrany kolektyw ludzi w zielonych mundurach. Zajęcia odbywały się przeważnie w soboty i niedziele.^{18/}

W Jednorozcu istniała też organizacja Stowarzyszenie Męskiej Młodzieży Katolickiej. Jej założycielem był Jan Grabowiecki, piekarz. Funkcję instruktora powiatowego tej organizacji pełnił Tadeusz Pajewski z Przasnysza. Istniało też kilka mniejszych organizacji przy Kościele.

W maju 1939 r. powstała ściśle zakonspirowana organizacja dywersyjna „Komenda siedmiu” („K7”). Członkowie tej organizacji dywersyjnej byli przeszkoleni w Modlinie i Karwaczu. Mieli swoje pseudonimy, magazyny

17. Relacja Stefana Wilgi z Jednorozca

18. A. Drwęcki, Przasnyska KOP. Przasnysz 1994 s. 11

broni i materiałów wybuchowych. W przypadku napaści wroga mieli działać na jego zapleczu. Były to tzw. małe i duże patrole „K7”. Magazyn z materiałami wybuchowymi był zakopany na cmentarzu w Jednorozcu. Do organizacji tej należeli:

Jan Wardak - d- ca grupy - kierownik szkoły

Czesław Marciniuk „Bystry”- handlowiec, członek wywiadu wojskowego

Piotr Prusik -rolnik z Rupina koło Baranowa

Wszystko wskazuje na to, że w Parciakach był mały patrol „K7” kierował nim Rościśław Mazur- pracownik tartaku. Organizatorami „K7” w poszczególnych gminach byli przeważnie sekretarze gmin. Ostatnim wójtem w gminie Jednorzec w 1939 r. był Józef Jankowski.

WOJNA I OKUPACJA

Powiat przasnyski był broniony przez wojsko polskie do 4 września. Na terenie gm. Jednorzec walczył I Pułk Szwoleżerów im. marsz Józefa Piłsudskiego. W Ulatowie Adamach zginęło 5 ułanów z tego pułku. Pochowani są na cmentarzu w Skierkowiźnie. Niemcy do Przasnysza i Jednorzeca weszli 3 września. Zaczęły się straszne czasy okupacji.

Do 25 października 1939r. funkcje administracyjne sprawowały odpowiednio przygotowane służby wojskowe i żandarmeria, a od tej daty po pewnej przerwie administrację przejęły władze cywilne.

Na mocy dekretu Hitlera z 8 października 1939 r. zostało przyłączonych do Rzeszy 10 powiatów północnego Mazowsza, w tym powiat przasnyski. Z terenów tych utworzono Regerungsbezirk Ziehenau (Regencją Ciechanowską). Obszar ten nazwano w okresie okupacji Sidostpreusen (Południowo Wschodnie Prusy) z siedzibą w Ciechanowie, a zwierzchnikiem nowej jednostki administracyjnej został mianowany gaulejter i nad prezydent Prus Wschodnich - Erich Koch.

Wprowadzona została eksterminacja bezpośrednia i eksterminacja pośrednia. W Małowidzu na polach Józefa Biedka został zorganizowany na 100 osób obóz karny przymusowej pracy dla Polaków i Żydów. Więźniowie regulowali rzekę Orzyc. Obóz istniał do końca 1947r. Przy próbie ucieczki Niemcy zastrzelili kilka osób. Po likwidacji obozu więźniów przekazano do obozu w Działdowie.

Wprowadzono wysiedlenia, wywłaszczenia, wywózki do prac przymusowych do Rzeszy, racjonowanie żywności, odzieży, obuwia, godzinę policyjną, przepustki na przejazd ze wsi do wsi, obowiązkowe kontyngenty dla rolników, zakaz zawierania małżeństw, zakaz nauczania i zgromadzeń, grabież bibliotek i niszczenie książek, likwidację Żydów. Eksterminacja bezpośrednia

nia przejawiała się najczęściej rozstrzeliwaniem bez wyroku sądowego, we wprowadzeniu odpowiedzialności zbiorowej, w wywózkach do obozów koncentracyjnych i prac pracach przymusowych. Nieograniczoną władzę mieli żandarmi.

Już 4 września grupy specjalne wywoziły młodych Żydów do Różana, później do Zambrowa. Kazano im przekroczyć granicę na Bugu, a starych Żydów zawieziono do Krasnosielca. Zostali oni osadzeni w bożnicy razem z Żydami z Krasnosielca -około 80 osób. Następnego dnia kazano im się modlić pod ścianą wschodnią i w czasie tej modlitwy wszystkich rozstrzelano z karabinów maszynowych. 3 osoby cudem ocalały i świadczyły o tej strasznej zbrodni.

Żydzi z Jednorozca rozstrzelani w Krasnosielcu: Łajzer, Kunka, Jačkowa i jego brat, Bogacz i jego żona Rachela, Jankiel Serwater i wielu innych.^{19/}

Komisarzem gminy został Dzigiel. Gmina mieściła się w budynku szkoły. Żandarmi gminni słynęli z okrucieństwa. Byli to: Sztibel komendant, Roweł zastępca komendanta, zginął przy pacyfikacji wsi Ulatowo Żyły, Wentel został zastrzelony przez szmuglerzy koni pod Olszewką, Bartnikowski-volksdeutsen z Łodzi, Reks, Sztraus, Mauss byli do końca okupacji. Podobnie komisarz Dzigiel był przez cały okres okupacji.

Szkoła była nieczynna. Był zakaz nauczania pod groźbą obozu. Mimo to prowadzone było tajne nauczanie już od końca 1941r. Oto grupa nauczycieli TON: Apolonia Leśniewska, Zofia Rożek, Waleria Wiszwata, Lucyna Kozłowska, Adam Dęć, Władysław Burdyński, Franciszka Grywier, Genowefa Pokrzywnicka.

W latach 1940-41 wysiedlono ludzi z 5 gmin z północno zachodniej części powiatu pod poligon wojskowy. Razem 145 wsi i około 14 tysięcy ludzi. Zostali oni przesiedleni na niewysiedloną część powiatu. Bardzo dużo przesiedleńców znalazło się na terenie gm. Jednorozec. Były tu bardzo trudne warunki bytowe. W jednym domu mieszkały 3-4 rodziny. Było duże zagęszczenie ludności, co powodowało głód, niedostatek, poniżenie godności ludzkiej. Jednak w tych trudnych warunkach ludzie się wzajemnie wspomagali. Okazywano wysiedlonym współczucie i serce. Na szczególne wyróżnienie zasługują Polacy, którzy pracowali w gminie: Mieczysław Majewski, Lucyna Kozłowska, Henryk Rogala. Organizowali oni karty przemiałowe, przepustki, bencugszajny, lewe dokumenty, zaświadczenia pracy.

Okrutni żandarmi zastrzelili 25 osób za błahe przekroczenia. 187 mło-

19. A. Drwęcki, Przasnyska KOP 1994 s. 8-9

20. M. Bondarczuk, Piątego dnia, Wydawnictwo Mazowieckie s. 26-31, Relacja Stefana Wilgi z Jednorozca, zbiory autora

dych ludzi wywieziono do Niemiec na przymusowe roboty, 5 osób przebywało w więzieniach za próbę ucieczki, 16 młodych ludzi zmarło z powodu złych warunków, chorób, bombardowań.^{/21/}

W roku 1944, letnią porą, bardzo dużo ludzi wywieziono do kopania okopów. Z innych rejonów okupowanej Polski przywożono ludzi do kopania okopów w gminie Jednorozec. We wsi Ulatowo Czernała pracę przy kopaniu okopów nadzorowało gestapo. Mieli oni nieograniczoną władzę.

Od roku 1941 na terenie wszystkich gmin były wprowadzone tzw. mel-dunki. Mężczyźni w wieku od 18 do 50 lat, w każdą niedzielę przychodzili do gminy ze szpadlami i pod nadzorem żandarmów wykonywali zlecone prace takie jak: odśnieżanie dróg zimową porą, latem kopanie rowów przy drogach, pielenie placów i ulic przy niemieckich urzędach, kopanie Niemcom ogródków, zbieranie kamieni na polach. Te prace były wykonywane przez okres całej okupacji w każdą niedzielę.

6 i 9 kwietnia 1940r. miało miejsce aresztowanie inteligencji w ramach tzw. akcji AB. Aresztowano wielu nauczycieli, działaczy społecznych, właścicieli ziemskich. Około 60 osób wywieziono do obozów koncentracyjnych. Kierownik szkoły Jak Wardak uniknął aresztowania, wyjechał w strony rodzinne żony i tam prowadził tajne nauczanie przez całą okupację.

Na froncie zginęli następujący żołnierze:

Stanisław Burchacki ur. W 1915 rolnik ze Szli- zginął na froncie pod Łysakowem jako żołnierz 32 p.p.

Marian Gwiazda lat 39 rolnik z Jednorozca - zastrzelony pod Rózanem 8 IX 39r. jako cywil przez żołnierzy niemieckich

Jan Kardaś z Jednorozca - zastrzelony jako cywil przez żołnierzy niemieckich 8 IX 39r. pod Rózanem

Stanisław Łysakowski s. Jana ur. 15 VII 1915r. rolnik z Jednorozca- zginął na froncie jako żołnierz 115p.p

Szczepan Mierzejewski ur. 1912r. rolnik z Połoni -zginął na froncie

Antoni Nizielski z Jednorozca - zastrzelony jako cywil przez żołnierzy niemieckich pod Rózanem

Stanisław Obrębski ur. w 1912r. rolnik z Połoni -zginął na froncie

Franciszek Opalach ur. W 1913 r. rolnik z Lipy - został wzięty do niewoli i zastrzelony przez żołnierzy niemieckich podczas transportu

Wincenty Dębek ur. w 1913 r. rolnik z Połoni -przebywał w niewoli

21. A. Drwęcki, Martyrologia społeczeństwa pow. przasnyskiego w latach wojny i okupacji, Przasnysz 1995 s. 92-94

Czesław Domrat s. Stanisława ur. 26 XII 1913r. rolnik z Przejm, żołnierz 13 p. p - przebywał w niewoli Stalag XXB(nr jeńca 31029)

Wincenty Goś s. Jana ur. 14 II 1909r. rolnik z Lipy, żołnierz I PAC- przebywał w niewoli Stalag IIA Neubraudenburg (nr jeńca 7887)

Czesław Grabowski s. Franciszka ur. 26 11906r. rolnik z Jednorozca, żołnierz 32p.p -przebywał w niewoli

Władysław Jurczak s Franciszka ur. 26 I 1906 rolnik z Brodowych Łąk- przebywał w niewoli

Teofil Kobylński ur. w 1914r. rolnik ze wsi Kobylaki Czarzaste -przebywał w niewoli

Stanisław Kozielski s. Jana ur. 15 II 1908r. rolnik ze Szli - przebywał w niewoli Stalag XIb

Jan Kucharek nauczyciel z Olszewki oficer-przebywał w niewoli

Franciszek Szłaga s. Józefa ur. 24 1908r. rolnik z Małowidza, żołnierz 33p.p -przebywał w niewoli

Władysław Ulatowski s. Franciszka ur. 25 XI 1904r.rolnik z Małowidza - przebywał w niewoli

Lucjan Zalewski ur. w 1914r. robotnik ze wsi Kobylaki Czarzaste - przebywał w niewoli

Stanisław Zbrzeźniak s. Walentego ur. 1 XII 1909r. rolnik z Żelaznej, żołnierz I dywizji żandarmerii -przebywał w niewoli w Stutgardzie ^{122/}

RUCH OPORU

Komenda Obrońców Polski

Komenda Obrońców Polski(KOP) była jedną z pierwszych organizacji konspiracyjnych rozwijających swą działalność na terenie okupacji niemieckiej w celu zbrojnego i duchowego przygotowania narodu polskiego do walki z najeźdźcą. Organizacja w fazie początkowej nosiła nazwę "Obrońcy Polski" i uznawała zwierzchnictwo utworzonego we Francji rządu gen Władysława Sikorskiego. KOP powstała już 1 października 1939r. na Lubelszczyźnie. Organizatorem i pierwszym komendantem KOP był przedwojenny oficer wojska polskiego mjr Bolesław Studziński, który przyjął ps. "Bogdan Nitecki". Był on żołnierzem POW i legionistą związanym w tym okresie z gen Władysławem Sikorskim.

22. A. Drwęcki, Martyrologia społeczeństwa pow. przasnyskiego w okresie wojny i okupacji 1995 s. 11-22

Organizacja wydawała gazetkę konspiracyjną „Polska żyje”. Gazeta ta dodawała otuchy i nadziei w tym czasie, gdy przeżywaliliśmy gorycz przegranej bitwy wrześniowej.

Ekspozytury organizacji podjęły działalność również poza granicami Polski. Docierali do Belgradu, Budapesztu, Bukaresztu utrzymując łączność między okupowanym krajem a rządem polskim na emigracji. Pomagano przy ucieczkach i przerzutach żołnierzy i oficerów z obozów internowania do tworzącej się armii polskiej we Francji.

Organizacja w latach 1940-41 prowadziła aktywną działalność propagandową, podejmowała wiele akcji zbrojnych. KOP organizowała pomoce Polakom wysiedlonym z Pomorza i Poznańskiego : dokumenty, przepustki, zezwolenia. Grupy wywiadowcze KOP zbierały informacje natury wojskowej o budowie lotnisk, poligonów wojskowych o rozmieszczeniu wojsk okupanta.^{23/}

W powiecie przasnyskim organizacja KOP powstała bardzo wcześnie, bo już w połowie października 1939r. w Baranowie. Jej założycielem i komendantem był Bronisław Talar „Sokół”, kierownik techniczny baranowskiej mleczarni. Prawdopodobnie podczas ucieczki w Warszawie nawiązał on kontakt ze swoim kuzynem, pułkownikiem W.P, który należał do organizacji konspiracyjnej KOP. Pierwszymi ludźmi, którzy weszli w skład organizacji byli pracownicy mleczarni: Bronisław Talar- komendant, Józef Orzeł-zastępca, Stanisław Helnik i jego brat Władysław Helnik, Kazimierz Bukowski- listonosz, Janina Kwiatkowska. W organizacji obowiązywał system trójkowy. Organizacja zaczęła się rozwijać, gdy na teren gm. Baranowo przybył starszy sierżant sztabowy Waław Bazyli Gierasiewicz „Brzoza”. Do wybuchu wojny był podoficerem baloniarzem w Toruniu. W okresie wojny walczył w obronie Warszawy.

Placówka KOP w Jednorozcu

Placówka KOP w Jednorozcu rozpoczęła swoją działalność w końcu października 1939r. Kontakty organizacyjne z ludźmi tej placówki nawiązał Bronisław Talar z Baranowa przez Józefa Klimaszewskiego, plutonowego zawodowego z Budnych. Pierwszym człowiekiem, z którym nawiązano kontakty organizacyjne był Rościsław Mazur ps. „Murski”, kolega szkolny Talara. Był pracownikiem technicznym tartaku w Parciakach. Powołano sztab ludzi, do którego weszli Stefan Kozłowski „Grom” (organista)- komendant, Zygmunt Morawski „Klucz”- zastępca komendanta, (pracownik mleczarni Jednorozec), Rościsław Mazur „Murski”, Ignacy Dyduch, Kazimierz Ertman

23. „Bojowiec nr 6 z grudnia 1941 r.”, Czasopismo nosiło tytuł „Czasopismo wojskowe dla Bojowców Polski”

(leśniczy z Budzisk), Czesław Majewski "Orkan" (pracownik gm. Jednorozec), Józef Przetak (sołtys z Bud Rządowych).

Ludzie ci utrzymywali ścisły kontakt z Warszawą przez kolejarza Bronisława Tomalę „Musika”, który był równocześnie kolporterem prasy konspiracyjnej. Punkty rozdzielcze prasy na gm. Jednorozec mieściły się u sołtysa z Bud Rządowych- Józefa Przetaka i w Jednorozcu u Zygmunta Morawskiego „Klucza”. Stan osobowy ludzi tej organizacji wyniósł około 250 osób. Sam oddział Rościsława Mazura w Parciakach liczył 180 ludzi. Byli to przede wszystkim pracownicy tartaku, leśnicy, gajowi, robotnicy leśni, rolnicy.

Rościsław Mazur był z zawodu technikiem drzewiarzem. Od 1936r. pracował w tartaku w Parciakach i miał powiązania z Przysposobieniem Wojskowym Leśników. W okresie okupacji pracował również w tartaku jako placmeister. Znał bardzo dobrze język niemiecki. Zaproponował niemieckiemu kierownikowi tartaku Szarkowskiemu prowadzenie kursu języka niemieckiego z pracownikami. Szarkowski z radością wyraził zgodę. Pod pozorem nauki języka prowadził szkolenie organizacyjne w grupach. Przekazywał wiadomości z nasłuchu radiowego. Prowadził też specjalną grupę dywersyjną, która była przygotowana do wysadzania pociągów. Miał on do swojej dyspozycji materiały wybuchowe i dywersyjne grupy „K7”, które były zakopane na cmentarzu w Jednorozcu. Część materiałów wybuchowych, lonty i splonki, przekazał Mazurowi Czesław Marciniuk „Bystry” członek organizacji „K7”, który był również żołnierzem KOP. Dzielnie wspierali Mazura w pracy konspiracyjnej leśnicy Kazimierz Ertman i Kazimierz Szurpicki, którzy z leśniczymi i gajowymi prowadzili zajęcia organizacyjne i bojowe.

Przez polskich kolejarzy Mazur przesyłał materiały wybuchowe do swoich grup dywersyjnych w Prusach. Praca konspiracyjna tej placówki była bardzo dobrze zorganizowana, miała daleki zasięg i dawała efekty.^{125/}

Poza Baranowem i Jednorozcem KOP istniała w Krukowie , gdzie komendantem był Jan Abramczyk „Twardy”, w Chorzelach komendant Henryk Zagórny „Ala”- nauczyciel i w Przasnyszu, komendant Feliks Otłowski „Marek Jurand” - nauczyciel.^{126/}

Aresztowania

Wczesną wiosną 1940r. został złapany przez żandarmów z Baranowa kurier, student z Warszawy, który przewoził prasę konspiracyjną do Baranowa.

24. A. Drwęcki Przasnyska KOP, Przasnysz 1994 s. 14-15

25. Jak wyżej s.23-25

26. Jak wyżej s. 14-15

W czasie śledztwa połączonego z torturami przyznał się, że przewoził prasę do Talara. Dnia 16 kwietnia 1914 r. do mieszkania Talara wtargnęło kilku żandarmów. Około godz. 16 rozpoczęła się rewizja, która trwała 3 godziny. W czasie przeszukania mieszkania została znaleziona lista członków organizacji. Talar został aresztowany. Rozpoczęły się aresztowania, które trwały do 28 kwietnia i odbywały się nocą. Aresztowano około 60 osób. Aresztowani zostali przewiezieni do więzienia w Ostrołęce, gdzie odbywały się przesłuchania w gestapo. Było to ciężkie śledztwo.

2 maja 1940 r. aresztowania miały miejsce w Chorzelach, gdzie aresztowano kilka osób włącznie z komendantem placówki, nauczycielem Henrykiem Zagóymym. Ludzie ci zostali wywiezieni również do Ostrołęki, gdzie przebywali 3 miesiące. Później zostali wywiezieni do Działdowa.

Aresztowań uniknęli Kazimierz Bukowski (listonosz), Józef Orzeł z-ca Talara i Alfred Połomski z Chorzel, ponieważ się ukrywali.

4 maja w Baranowie i Chorzelach aresztowano znowu kilka osób. Aresztowany został również Władysław Dyduch z Parciak, który miał powiązania z Baranowem.

Bronisław Talar zmaltretowany w czasie przesłuchań zostawiony na chwilę przez gestapo uciekł przez otwarty lufcik w oknie. Nawiązał współpracę z Orłem i dalej prowadzili pracę konspiracyjną.

28 sierpnia na Glinkach w Sierpcu zostało rozstrzelanych 40 osób. Egzekucję prowadziło gestapo i żandarmeria. Część ludzi została wywieziona do obozów koncentracyjnych.

Żandarmi jeździli do poszczególnych rodzin i powiadamiali o egzekucji. Chodziło o zastraszenie społeczeństwa. Pierwsze aresztowania nie dotyczyły gm. Jednorożec z wyjątkiem Dyducha.^[27]

Drugie aresztowania

Po aresztowaniach w Baranowie Rościsław Mazur chwilowo przerwał pracę konspiracyjną w Parciakach. Po ucieczce Talara wznowił działalność. Starał się również uzupełnić struktury organizacyjne w gm. Baranowo zniszczone przez gestapo. Praca konspiracyjna rozwijała się dobrze, ale nastąpiła kolejna wpadka. 8 X 1941 r. Józef Orzeł wpadł w zasadzkę w Budnych, którą zastawili żandarmi z Baranowa. Miał przy sobie gazetki konspiracyjne, których nie zdążył w całości rozproszyc. Został aresztowany i wywieziony do Ostrołęki. W czasie ciężkiego śledztwa załamał się i wydał dużo ludzi. 28 listopada wywiad KOP z Jednorożca powiadomił Mazura, że 21 listopada w Parciakach mają się odbyć masowe aresztowania. Wygadał się w tej sprawie

27. Jak wyżej s. 29-32

w gminie kierownik tartaku Szarkowski. Ostrzeżenia usłuchał tylko mechanik tartaku Jan Kowalski z Jednorozca, który uciekł do Bud Rządowych do sołtysa Przetaka, ten załatwił mu lewe dokumenty i pracę w Białymstoku.

Rozpoczęły się masowe aresztowania. Rościśław Mazur został aresztowany 25 października. Tego też dnia aresztowano leśniczego Kazimierza Ertmana. Aresztowaniami objęto członków organizacji w trzech powiatach przasnyskim, ostrołęckimi makowskim. 6 grudnia miała miejsce ucieczka. Z ostrołęckiego więzienia uciekła Janina Kwiatkowska z Baranowa w czasie, kiedy wodociąg więzienny był zepsuty, a więźniarki poszły z wiadrami po wodę.

Druga ucieczka miała miejsce w noc sylwestrową 1941r. Dziewięciu więźniów podjęło ryzykowną ucieczkę. Byli to Stanisław Sadłowski spod Kolna, Konstanty Majewski z Kadzidła, Czesław Matias z Raków, Franciszek Pindak z Kierzku, Józef Klimaszewski z Budnych, Stanisław Tyc i Józef Orzeł z Baranowa, Stanisław Lipka i jego brat z Wólki Drażdzewskiej. Ucieczka udała się częściowo. Złapani zostali rozstrzelani: Józef Klimaszewski i Stanisław Tyc. Rozstrzelano też 9 więźniów z celi, którzy nie uciekli, ale za to, że nie zrobili alarmu.^{28/}

Więźniowie zostali wywiezieni do Królewca. W krótkim czasie zostali osądzeni Rościśław Mazur, Władysław Dyduch i Jan Frączak i ścięci na gilotynie w Królewcu. Prochy ich żandarmi przywieźli w puszkach do rodzin i kazali sobie za to zapłacić relacjonuje żołnierz KOP Stefan Wilga „Pokrzywka” z Jednorozca.

Podobny los spotkał Bronisława Talara, który został złapany w Warszawie i stracony w Królewcu. Pozostali więźniowie zostali wywiezieni do obozów koncentracyjnych, gdzie zostali straceni. Wróciło kilka osób. Tak wielką cenę zapłacili za naukę konspiracji. Ostrożniej konspirowała grupa Stefana Kozłowskiego w Jednorozcu. Aresztowano tylko kilka osób, które miały powiązania z Parciakami. Bohatersko zachowywał się w śledztwie Rościśław Mazur. Nikogo nie wydał.^{29/}

Związek Walki Zbrojnej ZWZ

Związek Walki Zbrojnej ZWZ- konspiracyjna kadrowa organizacja wojskowa o charakterze prawicowym powołana na początku 1940r. Celem ZWZ była walka o odzyskanie niepodległości. Związkiem kierował z Francji gen. K. Sosnkowski. jego zastępcą na Kraj i Komendantem Głównym był gen. Stefan Rowecki „Grabica”, „Grot”. Jednym z naczelnych celów było

28. Jak wyżej s. 37-45

29. Szczegóły i nazwiska członków KOP podane w broszurce A. Drwęckiego “Przasnyska KOP 1994”

scalenie wszystkich organizacji konspiracyjnych, opracowanie planów powstania powszechnego, organizowanie specjalnego pionu sabotażowo - dywersyjnego (Związek Odwetu), organizowanie aparatu wywiadowczego i służby łączności. ^{/30/}

Na terenach włączonych do III Rzeszy ZWZ powstał nieco później jak w innych rejonach okupowanej Polski. W Przasnyszu w grudniu 1940r., a w gminie Jednorożec wczesną wiosną 1941 r.

Organizatorem Ośrodka nr III w Jednorożcu był Edmund Zdanowski "Max" - członek sztabu ZWZ w Przasnyszu i jego siostra narzeczona Stefana Krzykowskiego. Przy organizowaniu ZWZ oparto się na strukturach KOP, które już istniały. Na komendanta Ośrodka III został powołany Zygmunt Morawski „Klucz” - pracownik mleczarni. Jego zastępcą został Stefan Kozłowski „Grom” - organista. Wywiad powierzono Stefanowi Krzykowskiemu ps. „Chmura”. Te trzy osoby złożyły przysięgę na ręce Edmunda Zdanowskiego w obecności ks. Stefana Bernatowicza. Z tego wynika, że ks. Bernatowicz był żołnierzem KOP. ^{/31/}

KOP wszedł do ZWZ, ale zachował swoją autonomię. Wkrótce Z. Morawski i S. Krzykowski zaprzysięgli Piotra Kiszla ze Szli i nadali mu ps. „Pik”, później „Czerny” i powierzono mu sprawy wojskowe. ^{/32/}

Kwaternistrzostwo i zaopatrzenie powierzono Aleksandrowi Maćkowskiemu pszczelarzowi z Pogorzeli. Został on zaprzysiężony przez Zygmunta Morawskiego i otrzymał ps. „Jowisz”. ^{/33/}

W celu wzmocnienia wywiadu na zastępcę Stefanowi Krzykowskiemu przydzielono Mieczysława Majewskiego „Orkan” pracownika gminy. Łączność została przydzielona Czesławowi Marciniukowi „Chmurce”.

Sztab energicznie przystąpił do pracy. Jednym z pierwszych, którzy zorganizowali swój dział był Piotr Kiszal „Pik”. Na swojego zastępcę powołał Marcelego Kobylińskiego „Orlicz”, który był odpowiedzialny za sprawy wojskowe w Pogorzeli.

Następnie powołał dowódców plutonów, którzy mieli obowiązek powoływania dowódców drużyn.

| | |
|----------------------------|--|
| I Pluton Jednorożec Stegna | Władysław Łukasiak „Guzik” |
| II Pluton Jednorożec | Jan Przybytek „Hardy” |
| III Pluton Żelazna | Wincenty Merchel „Lis” |
| IV Pluton Budy Rządowe | Edmund Czaplicki „Kolba” ^{/34/} |

30. Encyklopedia II wojny światowej s. 781-782

31. Relacja Z. Morawskiego „Klucza” zbiory autora

32. Relacja Piotra Kiszla „Pika” zbiory autora

33. Relacja Aleksandra Maćkowskiego „Jowisza” zbiory autora

34. Relacja Piotra Kiszla „Pika” zbiory autora

Armia Krajowa (AK)

14 lutego 1942r. Naczelnny Wódz Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, a równocześnie Premier Rządu Polskiego Gen. Broni Władysław Sikorski w depeszy skierowanej do "Kaliny", czyli Gen. Dyw. Stefana Roweckiego, rozkazał: "znoszę dla użytku zewnętrznego nazwę ZWZ. Wszyscy żołnierze w czynnej służbie wojskowej w kraju stanowią "Armię Krajową" podległą Panu Generałowi, jako dowódcy."^{35/}

W pierwszej połowie marca 1942r. sztab obwodu ZWZ w Przasnyszu przemianował ZWZ na Armię Krajową. W skład sztabu obwodu AK weszli ci sami ludzie, co tworzyli ZWZ. W drugiej połowie marca w Jednorozcu ZWZ przemianowano na AK. Na skutek aresztowań, które się rozpoczęły na początku września 1942r. i częściowej likwidacji sztabu obwodu AK powołano nowy sztab. Aresztowano przeważnie kierowników wywiadu z poszczególnych placówek, którzy odbywali spotkania w majątku rolnym w Rudzie. 2 września w swoje imieniny został aresztowany kierownik wywiadu Ośrodka Jednorozec Stefan Krzykowski "Chmura" i wywieziony wraz z innymi do więzienia gestapo w Ciechanowie, a później do Płocka. Zaczęły się przesłuchania, tortury. Doraźny Sąd wojskowy odbył się w Działdowie. 17 grudnia 1942r. odbyły się egzekucje członków przasnyskiego sztabu AK przez powieszenie w Przasnyszu, Ciechanowie, Mławie, Pułtusku wszędzie o tej samej godzinie 11. Stefan Krzykowski został powieszony w Pułtusku razem z Henrykiem Smolińskim "Zarębą" z Przasnysza. Egzekucję obserwowała z okna swego domu nauczycielka z Jednorozca, która w okresie okupacji mieszkała w Pułtusku i знаła osobiście Krzykowskiego. Powiadomiła o egzekucji i miejscu pochowania zwłok rodzinę. Przekazała również szalik, który mu zdjęli gestapowcy, żeby pętla przylegała lepiej do szyi i rzucili w miejscu egzekucji.^{36/}

Stefan Krzykowski w śledztwie zachował się bardzo dzielnie. Mimo stosowanych tortur nikogo nie wydał, dzięki czemu nie było w Jednorozcu dalszych aresztowań.

Funkcję kierownika wywiadu w Ośrodku Jednorozec po śmierci Stefana Krzykowskiego przejął jego zastępca Mieczysław Majewski, który pracował w gminie jako kasjer. Zabrał on się energicznie do rozbudowy siatki wywiadowczej na terenie gminy.

35. Nr 284 Gen Wł. Sikorski do Gen S. Roweckiego o zmianie nazwy ZWZ na "Armia Krajowa". Depesza KKKOVLL 627/42. Dnia 14 lutego 1942, "AK w Dokumentach 1939 -45 Londyn s. 199

36. Relacja Wacława Krzykowskiego stryjecznego brata Stefana, zbiory autora

Na początku 1943 r. w ramach przygotowań do "Akcji Burza" nastąpiła mała zmiana organizacyjna w strukturach AK. Zlikwidowano ośrodki, a powołano na ich miejsce placówki. W obwodzie przasnyskim pozostały tylko dwa ośrodki Przasnysz i Jednorożec. Jednorożec posiadał kryptonim „O II Liwiec”. Do tego ośrodka należały placówki:

Jednorożec P1 "Wrzos" kom. Józef Jankowski "Jagoda"

Chorzele P2 "Kuźnia" kom. Edward Kotowski

Baranowo P3 "Przystań" kom. Józef Mydło "Kolka"

Zaręby P4 "Folwark" kom. Jan Abramczyk "Twardy"

Skład osobowy

Ośrodek Jednorożec O II "Liwiec" z siedzibą w Małowidzu

1. Komendant- Józef Jankowski "Jagoda" rolnik (krótko)
Józef Żbikowski "Ryś" sklepikarz z Małowidza
z- ca Marcin Kobylński "Orlicz" z Pogorzeli
2. Wywiad - Mieczysław Majewski "Orkan" pracownik gminy
3. Wojsko - Piotr Kiszal "Obuch" ze Szli
4. Kwatermistrzostwo - kolejno Henryk Rogala "Piskorz" leśniczy z Przejm
Jan Leśniewski "Lew" sklepikarz z Jednorożca
Aleksander Maćkowski "Jowisz" pszczelarz z Pogorzeli
5. Łączność ogólna- Władysław Łukasiak "Guzik" Jednorożec
6. Łączność wywiadu - Stefan Kozłowski "Grom" (organista) Jednorożec
7. Kedyw - Stanisław Kiszal "Struś" ze Szli

W ośrodku Jednorożec mieścił się punkt rozdzielczy prasy, który prowadził Zygmunt Morawski "Klucz" z Jednorożca, a drugi Józef Przetak soltys z Bud Rządowych.

Na komendanta Ośrodka planowany był początkowo Stefan Kozłowski "Grom", ale się nie zgodził. Była to dla niego zbyt odpowiedzialna funkcja. Krótko tę funkcję pełnił Józef Jankowski "Jagoda".

W Ośrodku Jednorożec w okresie "Akcji Burza" były następujące plutony:

Pluton I Jednorożec Stegna kpr. Władysław Łukasiak "Guzik"

Pluton II Jednorożec plut. Jan Przybytek "Hardy"

Pluton III Żelazna Wincenty Merchel "Lis"

Pluton IV Budy Rządowe Edmund Czaplicki "Kolba"

Pluton V Parciaki Stanisław Berg

Pluton VI Połoń Mirosław Tański "Bury"

Potem Stanisław Białczak z Małowidza

Plutonowy Jan Przybyłek pełnił jednocześnie funkcję dowódcy kompanii. Organizacją plutonów i drużyn zajął się bardzo starannie Piotr Kiszal "Obuch" III Ośrodka, który prowadził systematyczne szkolenia z d-cami plutonów i drużyn.^{37/} (uwaga wykaz plutonów tylko w gm. Jednoróżec) Dzielnie go wspomagał w tym zakresie Stefan Kołodziejski "Orlik" III Obwodu, który sprawował opiekę nad Ośrodkiem Jednoróżec z ramienia obwodu.

Placówka Jednoróżec P I "Wrzos"

| | |
|-----------------|--|
| I Komendant | Józef Jankowski "Jagoda" później Zygmunt Morawski "Klucz" |
| II Wywiad | Mieczysław Majewski "Orkan" |
| III Wojsko | plut. rez. Jan Przybyłek "Hardy" d- ca kompanii |
| IV Kwatermistrz | Podeszwiński "Skóra" organista ze Skierkowitzny |
| V Łączność | Czesław Marciniuk "Chmurka" |

Skład osobowy plutonów w Jednoróżcu

Pluton I

Władysław Łukasiak "Guzik" - d- ca
Stefan Wilga "Pokrzywka" - z- ca
Jan Grabowiecki
Tadeusz Grabowiecki
Władysław Frączak - peowiak, legionista
Adam Granoszewski "Rozwora"
Stanisław Bakuła
Tomasz Łysakowski
Józef Wilga "Pieczara"
Jan Piotrak
Stefan Piekut - zamordowany przez żandarmów
Stanisław Piekut - zamordowany przez żandarmów
Józef Czachowski
Stanisław Wróbel
Stanisław Łukasiak
Stanisław Lorenc
Marian Marchlik "Sęk"

37. Relacja Piotra Kiszla "Obucha" i Edmunda Czaplickiego "Kolby", zbiory autora

Stanisław Przybytek
Jan Berg
Stanisław Piotrak
Władysław Przybytek
Tomasz Łyszkowski
Jan Nizielski
Stanisław Wilga

(lista niepełna)

Do tej listy dochodziło jeszcze parę osób z Nowej Działdewy i parę osób z wysiedlonych.^{38/}

Pluton II

Jan Przybytek "Hardy" dowódca
Władysław Sobolewski "Maszyna" d- ca III drużyny
Stanisław Wilga d - ca II drużyny
Stanisław Symoń "Wilk" d- ca I drużyny
Mieczysław Piotrak
Władysław Piotrak
Władysław Rykowski
Józef Bakula
Jan Deptuła
Paweł Bakula

(lista niepełna)^{39/}

W drugiej połowie lipca 1944r. zaczęto tworzyć jeszcze jeden pluton w ramach „Akcji Burza” we wsiach Lipa, Szla i Kobylaki. Na d- cę plutonu powołano Józefa Żórawskiego „Tygrys” z Lipy, który przystąpił do prac organizacyjnych. Powołał on Alfonsa Rosińskiego ze Szli na d- cę drużyny, który organizował drużynę w Szli. Pluton ten nie został do końca zorganizowany.^{40/}

W czerwcu 1944 przyszły z Warszawy drogą łączności wojskowej materiały mobilizacyjne. Zgodnie z „Akcją Burza” miało wybuchnąć ogólne powstanie. W stan pogotowia postawiono plutony. Organizowano pośpiesznie broń; wyróżnili się w tym zakresie bracia Adam i Eugeniusz Borczakowie z Mirowa, będący na wysiedleniu w Szli. Pracowali na poligonie w Mchowie. Uzgodniono podwoły. Przygotowano suchy prowiant. Osobiście dostarczałem materiały MOB do Ośrodka Jednorożec z siedzibą w Małowidzu do komendanta Ośrodka Józefa Żbikowskiego „Rysia” i kierownika wywiadu Sta-

38. Relacja Stefana Wilgi "Pokrzywki" z- ca d -cy I plutonu, zbiory autora

39. Relacja Władysława Sobolewskiego "Maszyny" d- cy III drużyny, zbiory autora

40. Relacja Piotra Kiszla "Obucha" III ośrodka, zbiory autora

niśława Rożka. Nad sprawnym przygotowaniem plutonów czuwał Piotr Kiszczel "Obuch". Powstanie zostało odwołane.^{/41/}

Piotr Kiszczel na wniosek komendanta Ośrodku Józefa Żbikowskiego wytypował do Komendy Dywersji (Kedyw) następujących ludzi:

1. plut. Stanisław Kiszczel "Struś" -komendant
2. Jerzy Zarębski "Grot" -z- ca z Małowidza
3. Eugeniusz Obrębski "Wiktoria" ze Szli
4. Władysław Sopęch "Szczupak" ze Szli
5. Stefan Michalak ze Szli
6. Marian Obidziński ze Szli
7. Eugeniusz Duch "Wilk" z Połoni
8. Waclaw Krzykowski "Lew II" ze Szli
9. Eugeniusz Borczak ze Szli
10. Wincenty Piendyk z Połoni

Szkoleniem członków Kedywu zajmował się Henryk Kierzkowski "Raban" kom. Kedywu obwodu.^{/42/}

Wywiad

Mieczysław Majewski "Orkan" wprawdzie miał zorganizowany wywiad, ale z chwilą powstania Ośrodku nr II w Jednorożcu dołożył wszelkich starań, żeby ten wywiad funkcjonował jeszcze lepiej. Do wywiadu w Placówce Jednorożec wciągnął Henryka Rogalę "Wicher", który pracował w gminie jako tłumacz. Człowiek ten bacznie obserwował co robi komisarz Dzigiel, podsłuchiwał rozmowy prowadzone w gminie. Ostrzegał, informował o sprawach ważnych. Człowiek ten przyniósł duże usługi organizacji. Dużo pomagał w zbieraniu wiadomości Czesław Marciniuk przedwojenny pracownik wywiadu wojskowego na Jednorożec, członek "K7".

W wywiadzie pracował również Czesław Nowotczyński "Skok" wysiedlonny z Bugzów. Był on jednocześnie kurierem łączności wywiadu na trasie Jednorożec, Chorzele. W wywiadzie pracował też Jan Leśniewski "Lew". W jego sklepie była skrzynka wywiadu; do tego punktu często przyjeżdżałem w sprawach alarmowych. W ten sposób utrzymywałem łączność wywiadu Obwodu przasnyskiego AK z Ośrodkiem Jednorożec. Łączność alarmową ze Stefanem Kozłowskim "Kier" utrzymywał Tadeusz Rykowski "Sęp".

41. Relacja Piotra Kiszczela "Obucha" III ośrodku, zbiory autora

42. Relacje P. Kiszczela "Obucha", Stanisława Kiszczela "Strusia", ^ Eugeniusza Obrębskiego „Wiktoria”, Władysława Sopęcha "Szczupaka", Waclawa Krzykowskiego "Lew II", zbiory autora

“Orkan” kierownik wywiadu Ośrodka Jednorożec siatki wywiadowcze pozakładał we wszystkich wioskach gminy. Oto niektóre z nich:

| | |
|------------|----------------------------------|
| Szła; Lipa | Ignacy Pokorski z Lipy |
| Małowidz | Wojciech Białczak |
| Olszewka | Stanisław Panuś |
| Stegna | Władysław Łukasiak „Guzik” |
| Drażdzewo | Nowe Henryk Roman i soltys Grała |

Teren Ośrodka Jednorożec był dokładnie penetrowany przez wywiad, ponieważ w Małowidzu mieszkał kierownik wywiadu obwodu Stanisław Rożek „Przebój” Jednorożec był też punktem zainteresowania służb wywiadowczych okupanta. Potrafili oni sobie zorganizować czterech agentów z pośród Polaków. Szybko te sprawy rozszyfrował wywiad Ośrodka. Sprawę przekazano do sądu w Warszawie. Przyszły wyroki śmierci. Komendant Ośrodka Józef Żbikowski wezwał Stanisława Kiszla i polecił wykonać te wyroki. Działo się to w 1944 r. Dwa wyroki zostały wykonane, jeden agent został postrzelony i po wojnie był sądzony, jeden nie został wykonany, bo agent ukrywał się na posterunku żandarmerii, też po wojnie był sądzony.

Wyroki wykonała grupa Kedywu Ośrodka Jednorożec pod dowództwem Henryka Kierzkowskiego „Rabana”

Łączność

Na terenie Ośrodka Jednorożec była utrzymywana łączność wywiadu i łączność wojskowa. Łączność tę organizowali Stanisław Soliwodzki „Stempel” z obwodu AK i Kazimierz Maruszewski „Winkel”. Łączność przechodziła z Przasnysza przez Piotra Kiszla w Szli i Jednorożcu przez Stanisława Szwedę „Pilnika” w Przasnyszu. Łącznikami byli Wincenty Węgliński “Jesion”- dróżnik, Waław Krzykowski „Lew II”, Stefan Michalak, Aleksander Maćkowski „Jowisz” i szereg innych.

Latem 1944r. w Pogorzeli u Aleksandra Maćkowskiego była odprawa sztabu Obwodu AK, którą prowadził inspektor AK na obwód przasnyski i makowski Waław Jarzewski „Maj”. W odprawie brało udział około 30 osób m.in.: Józef Żbikowski “Ryś” -komendant ośrodka, Marceli Kobyliński “Orlicz”- zastępca. Piotr Kiszal „Obuch” III Ośrodka, Stanisław Rożek “Przebój”- kom wywiadu obwodu, Mieczysław Majewski “Orkan”- kom wywiadu Ośrodka.^{143/}

43. Relacja Aleksandra Maćkowskiego „Jowisza”, zbiory autora

Do najaktywniejszych ludzi w Ośrodku Jednorozec należy zaliczyć: Aleksandra Maćkowskiego, Marcelego Kobylińskiego, Piotra Kiszla, Stanisława Rożka, Mieczysława Majewskiego, Stefana Kozłowskiego, Zygmunta Morawskiego, Józefa Zbikowskiego.

Bataliony Chłopskie (BCh)

W pierwszej połowie 1943 r. został zorganizowany w Przasnyszu sztab obwodu BCh nr 17. Komendantem obwodu został Wojciech Łysonik "Jabłoń", a jego zastępcą Władysław Golba "Grusza" - obaj z Helenowa. W gminie Jednorozec powołano trójkę polityczną "Rocha", w skład której weszli:

Wiktor Jeznach "Olcha" - przewodniczący ze Szli

Czesław Bojarski ze Szli

Edmund Bobiński z Osówca Szlacheckiego

Powołano również struktury organizacyjne BCh:

Jakub Milewski "Zagon" - przewodniczący z Obórk

Bronisław Kuciński "Grab" - z- ca z Obórk

Wincenty Romaniuk - szef finansowo- gospodarczy

Sikorski "Bystry" - szef łączności

Stanisław Bruździak "Zły" - d- ca placówki w Szli

W gm. Jednorozec było 11 żołnierzy BCh. Była to niewielka grupa. Władysław Golba "Grusza" - z- ca komendanta obwodu w swojej relacji podaje, że BCh swoją działalnością potworzyły ramy powołujące dowódców. Te ramy trzeba wypełnić żołnierzami, ale nie we wszystkich gminach to się udało.^{44/}

Narodowe Siły Zbrojne (NSZ)

Organizacja o charakterze wojskowym powstała we wrześniu 1942r., z połączenia Związku Jaszczurczego i części Narodowej Organizacji Wojskowej. Założycielem tej organizacji w pow. przasnyskim był Nakoniecznikoff-Klukowski "Kmicic". Komendantem obwodu przasnyskiego NSZ był sierż. Podchorąży Bronisław Zbrzeźny "Prawdziwy" NSZ pod względem liczebności były na drugim miejscu po AK w pow. przasnyskim.

W gminie Jednorozec było kilkanaście osób- członków tej organizacji. Była to organizacja prężna. Komendantem na gminę Jednorozec był Miro-

44. Relacja Władysława Golby „Gruszy”, zbiory autora

sław Krajewski "Lech". Komendantką drużyny kobiecej była Rogalska "Rogoża" z Lipy.

W Lipie była zorganizowana podchorążówka, do której należeli:

Bronisław Polakiewicz "Dok" z Lipy

Stanisław Polakiewicz z Lipy

Lucjan Rykowski "Toporczyk" z Sątżraski

Czesław Chodacz "Kmicic" z Lipy

Stanisław Goś z Lipy ^{45/}

W okresie "Akcji Burza" były prowadzone rozmowy scaleniowe AK i NSZ. Między innymi takie rozmowy były prowadzone w Lisiogórze na kolonii, u Wiktora Nizielskiego w Przasnyszu przy ul. Baranowskiej, u Franciszka Piaseckiego "Przemysława", w Sątżrasce u Mieczysława Rykowskiego "Rekucia". Porozumienie to zostało zawarte w drugiej połowie czerwca 1944r.

Praca podchorążówki w Lipie została przerwana z powodu przypadkowego aresztowania braci Polakiewiczów i Lucjana Rykowskiego.

ODDZIAŁY PARTYZANCKIE I WYWIADOWCZE

Na początku lipca 1944r. w lasach koło Jednorozca zaczął się tworzyć oddział partyzancki AK. 28 czerwca piętnastu ludzi uciekło z przasnyskiego więzienia. Był to początek oddziału partyzanckiego. Do nich dołączyli ludzie spaleni, którzy się ukrywali. Oddział rozrósł się i liczył 80 osób. Stanowił on I pluton II Pułku Mińsk Mazowiecki. Oddział nosił kryptonim "Łowcy leśni", a później "Łowcy".

Dowódcą oddziału w pierwszym okresie był ppor. Antoni Iksiński "Rola", "Mars", a później ppor. Henryk Kierzkowski "Raban" Oddział był wizytowany przez inspektora Wacława Jarzewskiego "Maj", "Nienaski". Wydzielona grupa żołnierzy pod dowództwem "Rabana" dokonała trzech wypadów na Prusy Wschodnie w celu zdobycia broni. Dwa wypady były udane, a jeden nie. 17 października 1944r. oddział pod dowództwem "Rabana" stoczył 6- o godzinną bitwę pod Szlą z przeważającą siłą wroga. W walce Niemcy użyli czołgów. W nocy oddział przerzucił się na inne tereny. Po stronie polskiej zginęło trzech partyzantów Alfons Kocot "Wytrych" z Krasnosielca, Janusz Kołodziejki "Jastrząb" z Krasinca i Miron Morawski "Mazur" z Wielodro-

45. Relacja Andrzeja Chodkowskiego „Zemsty”, zbiory autora

za. Po stronie niemieckiej zginęło 9 żołnierzy, a 21 żołnierzy jak ustalił wywiad z Jednorozca było rannych. Po bitwie oddział został rozwiązany, a z żołnierzy utworzono małe grupki dywersyjne, które ukrywały się na własną rękę. 26 grudnia zginął w walce z żandarmami w Zalesiu d- ca oddziału "Raban".

Oddział NSZ

Na terenie gminy działała bojówka NSZ, której dowódcą był Wincenty Kowalewski "Toporek". Nie był to typowy oddział partyzancki, ponieważ nie przebywali w całości stale w lesie, ale zbierali się na akcje. Bojówka ta 6 października została zaskoczona przez żandarmów w Ulatowie Żyłach. W czasie walki zginęło trzech partyzantów. Zginął też żandarm, komendant z Jednorozca - Rowek.

W ostatnich dniach sierpnia na teren gm. Jednorozec przybyła z Płocka i Ciechanowa siedemnastoosobowa grupa żołnierzy AL. Dowódcą tej grupy był ppor. Ignacy Siedlich "Czarny". Grupa ta zastrzeliła jednego oficera niemieckiego w Romanach Sędziętach, który był na imieninach u Niemca Lor-ka i w październiku zastrzelili majora niemieckiego, który przyjechał na polowanie do nadleśniczego.

Z grupą współpracowała trzyosobowa grupa radziecka kpt. Strajkowa. W publikacjach AL grupa ta nazywana jest batalionem radzieckim. Partyzantka "Czarnego" współpracowała z ludowcami lewicującymi ze Szli i Małowidza.

W końcu lipca na teren gminy Jednorozec, na las prywatny Wincentego Merchla w Żelaznej została zrzucona 12- sto osobowa grupa wywiadowcza mjr Władimira Szajkina "Orłowa". Zadaniem tej grupy było zbieranie materiałów wywiadowczych dla II Białoruskiego Frontu. Spadochroniarze radzieccy za pośrednictwem Wincentego Merchla nawiązali kontakt z oddziałem partyzanckim AK "Rabana" 6 listopada Rosjanie stoczyli potyczkę z Niemcami pod Żelazną. Kilku z nich zginęło.

REPRESJE NIEMIECKIE

Jesienią 1944r. nastąpiły masowe aresztowania wśród członków ruchu oporu w gminie Jednorozec. Aresztowania dotknęły przeważnie członków AK, BCh, jak również ludności niezorganizowanej, podejrzanej o współpracę z partyzantką polską i radziecką.

Teren gminy był terenem przyfrontowym i nasycony był wojskiem, agentami szczególnie po bitwie oddziału partyzanckiego AK "Łowcy", która mia-

ła miejsce 17 października 1944r. pod Szlą i bitwie desantu radzieckiego mjr "Orłowa" pod Żelazną, w której 27 października 1944r. zginęło pięciu radzieckich żołnierzy. Niemcy uznali, że teren gminy jest niebezpieczny. 28 października w Żelaznej, Parciakach, Olszewce, Pościeniu rozpoczęły się masowe aresztowania. Aresztowano 30 ludzi mieszkających na koloniach w pobliżu lasów i umieszczono w stodole Grzegorza Grzyba w Żelaznej. Żandarmi oświadczyli, że jeśli aresztowani nie powiedzą kto przechowuje i pomaga partyzantom, to wszyscy zostaną spaleni. Robiło to wrażenie, ponieważ kilka dni temu na koloniach we wsi Olszewka i Poścień okupant spalił dwa zabudowania za współpracę miejscowej ludności z partyzantami.^{46/}

Inna grupa żandarmerii i wermachtu, która penetrowała lasy koło Rzdokiewnicy, odnalazła w leśnym bunkrze dwóch żołnierzy "Orłowa". Byli to "Wołodia" zastępca "Orłowa" i "Szaszka" - zwiadowca. Rozpoczęła się walka. Niemcy wrzucili do budynku granat, który odrzucony przez żołnierzy radzieckich eksplodował i zabił dwóch żołnierzy niemieckich. Żołnierzom radzieckim zaczęła się kończyć amunicja. "Szaszka" otrzymał ciężki postrzał i wieziony przez Niemców furmanką do Chorzel zmarł. "Wołodia" lekko ranny zabrany został do niewoli.^{47/}

Okoliczność ta złagodziła zamiary Niemców odnośnie aresztowanych w Żelaznej. Nie zostali oni spaleni, ale przewiezieni do Jednorożca i osadzeni w więzieniu żandarmerii gminnej, a później przetransportowani do więzienia w Przasnyszu.

17 listopada nastąpiły dalsze aresztowania. Henryk Furman z Jednorożca tak to wspomina:

"Na obławę Niemcy jechali z Jednorożca i prawdopodobnie pojechali przejmowską drogą. Aresztowany byłem 17 listopada 1944r. z kolonii pod lasem aresztowali dwóch Lompertów, dwóch Zalewskich- ojciec i syn, Bakułę, dwóch Piotraków- stary i młody i ludzi z Jednorożca Czesława Deptułę, Swiercza, Władysława Pogorzelskiego, który był wójtem i Władysława Kubacza- szwagra Pogorzelskiego. Wymienieni młócili zboże u Piotraka. Spalili zabudowania u Bakuty. Żandarmi zapędzili nas do Lipy, a później furmankami wywieźli do Przasnysza. W Przasnyszu przebywaliśmy dwa tygodnie. W tym mieście siedział razem ze mną "Wołodia" -Włodzimierz Leszkowski-Polak z Syberii. Jak nas przywieźli to "Wołodia" już był w Przasnyszu. Został on w przasnyskim więzieniu, a nas na parę dni przekazali do piwnic w

46. Relacja Józefa Romanowskiego z Żelaznej, więźnia Działdowa, zbiory autora

47. Relacje Tadeusza Orzoła z Dąbrowy, Henryka Furmana z Jednorożca i Eugeniusza Ostrowskiego z Przasnysza. "Wołodia" w czasie transportu więźniów do Działdowa uciekł, kiedy traktor przewrócił się w Mławce, zbiory autora

klasztorze o.o. Pasjonistów. Później przywieźli nas z powrotem do więzienia. "Wołodzia" był przykuty za nogę łańcuchem do ściany. Jak nas wywieźli do Działdowa to "Wołodzia" został. Alfons i Edward Lomperta, Józef Kucińska z Olszewki, Stanisław Bakuła zginęli w Starych Jabłonkach pod Ostródą.^{/48/}

Aresztowania te odbyły się w środowiskach, gdzie miały miejsce bitwy partyzanckie. Co na ten temat mówi Andrzej Pokorski "Koc" żołnierz AK ze Szli:

"W roku 1944 przez dłuższy czas przechowywałem żołnierzy radzieckich Michała Bobrowa i jego dwóch kolegów, którzy uciekli z niewoli niemieckiej. Kiedy powstał oddział partyzancki AK "Łowcy" żołnierzy radzieckich przekazałem do oddziału. Zaopatrywałem oddział w żywność i wodę. Po bitwie oddziału pod Szlą ukrywało się u mnie trzech żołnierzy radzieckich. Niemcy przeprowadzili rewizję i znaleźli Rosjan. Jeden Tymofiejew został zastrzelony. Wasila i Kruszkowa Niemcy zabrali do więzienia w Przasnyszu, a później do Działdowa. Ja również byłem aresztowany razem z Rosjanami 17 listopada 1944r. Byłem skuty kajdankami razem z Wasilem. Przebywałem w Przasnyszu trzy tygodnie, a później zostałem razem z Rosjanami wywieziony do Działdowa. Razem ze mną aresztowana była moja żona Zofia i siostra Anna"^{/49/}

Bardzo dużo ludzi z tej gminy było aresztowanych i wywiezionych do Działdowa. Dużo z nich zginęło w Starych Jabłonkach pod Ostródą. W walce z okupantem walczył żołnierz na froncie, partyzant i ludność wiejska, które te działania wspierała.

Szczegóły i straty imienne tych ludzi występują w książkach A. Drwęckiego: "Zbrodnia w Starych Jabłonkach pod Ostródą" 1994r. i "Martyrologia społeczeństwa pow. przasnyskiego w okresie wojny i okupacji." 1995r.

RUCH OPORU PO ROKU 1945.

Po ustąpieniu Niemców i wejściu na te tereny wojsk radzieckich NKWD rozpoczęło masowe aresztowania Akowców i sołtysów. W dniach 18-22 stycznia 1945r. aresztowano około 300 osób. Przygotowywano transport do wywózki na Sybir. Z północnej części powiatu szlak transportu prowadził przez Olszewkę do Cierpiąt, gdzie był punkt zborny, a później przez Ostrołękę, Białystok na Syberię. Drugi transport był skierowany z Przasnysza przez Tłuszcz do Białegostoku, w tym transporcie znaleźli się między innymi Józef Masalski "Płaszcz" szef sztabu oddziału partyzanckiego AK "Łowcy" i Stefan

48. Relacja Henryka Furmana, żołnierza AK z Jednorozca, zbiory autora

49. Relacja Andrzeja Pokorskiego "Koca", żołnierz AK ze Szli, zbiory autora

Kisiel "Koło" żołnierz tego oddziału. Ci ludzie 28 czerwca 1944r. wraz z innymi uciekli z przasnyskiego więzienia i byli pierwszymi żołnierzami tworzącego się oddziału partyzanckiego. 18 stycznia w Lisiogórze aresztowany został sierż. Bolesław Taczała żołnierz oddziału partyzanckiego "Łowcy", powstaniec wielkopolski. Aresztowania dokonali funkcjonariusze UBP. Słuch o nim zaginął. 17 maja 1945r. na zabawie odpustowej w Węgrzynowie funkcjonariusze UBP śmiertelnie postrzelili Stefana Kossaka "Sokoła", żołnierza oddziału partyzanckiego "Łowcy". Zmarł w szpitalu w Przasnyszu w wieku 18 lat. Jego starszy brat Bogdan Kossak "Granit" uciekł i zaczął się ukrywać. Aresztowań uniknęli Franciszek Adamkiewicz "Piorun", Tadeusz Chodkowski "Kartacz", Stanisław Rożek "Przebój"; wszyscy żołnierze oddziału "Łowcy", Kazimierz Artyfikiewicz "Trzynastka" z Krasinca, który w okresie okupacji pełnił funkcje kierownika działu wojskowego w placówce AK Krasne. W ten sposób wypędzono bardzo dużo ludzi do lasu. Były aresztowania, przesłuchania, nękanie psychiczne pozostałych. Ludzie ukrywający się zaczęli tworzyć ruch oporu. W ten sposób powstała organizacja Ruch Oporu Armii Krajowej (ROAK). Jedną z takich grup (ROAK), która działała na terenie gminy Jednorożec była grupa Kazimierza Artyfikiewicza. Do tej grupy należeli: Franciszek Adamkiewicz "Piorun", Tadeusz Chodkowski "Kartacz", Bogdan Kossak "Granit", Józef Brzeziński, Eugeniusz Nałęcz- żołnierze AK, Czesław Bojarski i Stefan Budziszewski LWP. 21 lipca 1945r. pod Lipą w gminie Jednorożec funkcjonariusze UBP i żołnierze KBW okrążyli ukrywającą się grupę "Trzynastki". Doszło do walki. Wszyscy żołnierze "Trzynastki" w liczbie osiem osób, zginęli w nierównej walce. Ich ciała zostały przewiezione do Jednorożca i złożone na podwórku przy posterunku MO. Na drugi dzień poległych pochowano na cmentarzu w Jednorożcu. Na północnym Mazowszu było kilka grup ROAK. Na inspektora ROAK pięciu powiatów przasnyski, makowski, pułtuski, ciechanowski, sierpecki został powołany Stanisław Rożek "Przebój", "Zych".^{50/}

W podobny sposób przez aresztowania wypędzono do lasu żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych (NSZ). Na terenie gminy działały bojówki Narodowego Związku Wojskowego (NZW) i Wolność i Niezawisłość (W i N). Często dochodziło do walk bratobójczych.

22 października 1947 r. w Jednorożcu zginął Stanisław Symoń "Wilk". W czasie okupacji d- ca drużyny AK w placówce Jednorożec. Po roku 1945 był milicjantem w Jednorożcu. Zginął przez przypadek z rąk grupy NZW "Łasa".^{51/}

50. Wyrok sądowy Stanisława Rożka "Przeboja", zbiory autora

51. K. Wiliński Zginęli w obronie Polski Ludowej .Ciechanowskie Towarzystwo Naukowe 1986r. s.227

12 maja 1948r. w Lipie zginął Jakub Milewski "Zagon"- komendant gminny BCH. Po 1945r. pełnił on funkcję wójta i przewodniczącego Gminnej Rady Narodowej w Jednorozcu. Zamachu dokonała grupa (NZW) "Mrówki" Eugeniusza Lipińskiego.^{152/}

Latem 1948r. grupa "Mrówki" stoczyła walkę pod Oszewką z funkcjonariuszami UBP i KBW. Były znaczne straty po obu stronach. Były to trudne powojenne czasy, w których ginęli ludzie po obu stronach barykady stworzonej przez Układ Jałtański.

ZAKOŃCZENIE

W rysie historycznym tej pracy starałem się przedstawić czasy, kiedy opisywany teren należał do parafii Chorzele. Już w tym okresie organizowane było szkolnictwo elementarne w Jednorozcu, Olszewce, Parciakach. Zaczęły też powstawać w tych miejscowościach parafie. Gmina Jednorozec powstała stosunkowo późno, bo w roku 1867. Duże zniszczenia w czasie pierwszej wojny światowej zahamowały na pewien czas rozwój gminy. Żołnierze POW dokumentowali swój patriotyzm w walce o niepodległość. W okresie międzywojennym pokazane są działania społeczne ludności.

W czasie okupacji miejscowa ludność dała dowody patriotyzmu, bezgranicznej ofiarności jako żołnierze KOP, ZWZ, AK i innych organizacji, przykład najwyższego poświęcenia w obronie Ojczyzny.

Szczególnie pragnę podkreślić dobrze pracujące służby łączności. Łączność tę organizował Stanisław Soliwodzki "Stempel" i Kazimierz Maruszewski "Winkel" z Przasnysza oraz Józef Smieciński "Butrym"- drogomistrz. Z powodu trudności poligonowych łączność z Chorzelami wiodła przez Jednorozec, a z Polakami w Prusach Wschodnich i Mazurami życzliwymi Polsce przez Parciaki. W pracach łączności należy wyróżnić pracowników służb drogowych, leśnych i kolejarzy.

W publikacji tej przedstawiona jest długa lista żołnierzy ruchu oporu - moich kolegów z myślą o złożeniu hołdu i zachowaniu ich nazwisk w narodowej pamięci.

52. Jak wyżej s. 156

NAJAKTYWNIJSI ŻOŁNIERZE ZWZ - AK



Aleksander Maćkowski „JOWISZ”



Zygmunt Morawski „KLUCZ”

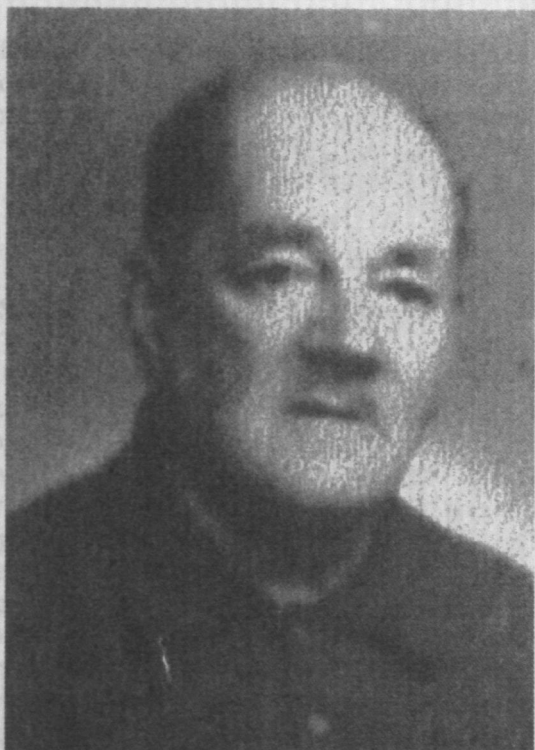


Piotr Kiszal „OBUCH”



Marcei Kobyliński „ORLICZ”

Wincenty Stępkowski
 Tłuszczyński



Stanisław Rożek „PRZEBÓJ”

Geneza koł
 miejscowa
 ze c

ne rozwój
 acyjnymi,
 ego

KOLEJ WARS
 U FROGU B

U frogu u
 pierwszych odd
 na przed II wo
 latach 20, ale
 ugierno 2 sier
 umową z bryg
 tas Vidzys E
 zawą Contract
 który skrótow
 wie wyje. biał
 epiewającego r
 ze 300 tys. prz
 dostarczanie us

elektroinstal
 zawa usyma
 zostały linie w
 ości nastąpi
 ości zważyć
 i Monopoli
 konie pod
 wo Postwa
 ni w Warsza
 wo konsolid
 kich z ucz
 y 550 gw. ro
 dostarczanie us

550 gw. na wykonanie 10 gw. w tym celu w 1950 r. Ministerstwo komunikacji i transportu było przez powołane do życia w 1950 r. Kierownictwo Elektryfikacji Węzi Warszawskiego pracującym rok później na Biuro Elektryfikacji Węzi Kolejowego Warszawskiego.

Do wybuchu wojny kolejnicy polscy udali się wybudować 100 km elektrycznej linii 12,5 kV/18 prądami w tym celu infrastrukturę do obsługi elektrycznej, a także tj. warsztaty naprawcze, elektrowozownię.

W grudniu 1950 roku kolejka elektryczna dotarła od Wesoławy w kierunku przez Główną i Załęczną aż do Pauskowa i Traga do Olszowa. Też data w wielkiej ogólnonarodowej straszyści adzie wojny wojennych

1. Pismo, tygodnik, s. 74



Jożef Źbikowski „RYS”